**TEMAT: CO SŁYCHAĆ W PTASICH GNIAZDACH?
DATA: 14.04.2021r.**

**CELE OGÓLNE:**

**-** rozwijanie kompetencji matematycznych

- rozwijanie umiejętności wykonywania prac przestrzennych.

**Zestaw ćwiczeń porannych**

 „Poranek na wsi” – dzieci leżą na brzuchu, ręce trzymają pod głową. Na dźwięk tamburyna uno­szą nad podłogę wyprostowane nogi i ręce. Po chwili wracają do pozycji wyjściowej. Ćwiczenie należy powtórzyć kilka razy.

 „Koty się budzą” – dzieci przyjmują pozycję klęk podparty, dolny odcinek kręgosłupa „wpycha­ją” mocno w podłogę tak, aby stał się w tym miejscu wklęsły. Głowy podnoszą. Na hasło.: *koci grzbiet*, górny odcinek kręgosłupy „wypychają” w górę tak, aby powstał swego rodzaju garb. Głowy chowają między ramionami.

 „Koniki” – dzieci biegają po obwodzie koła, uderzając piętami o pośladki.

 „Przenoszenie jajka” – dzieci przenoszą piłeczkę na łyżce z punktu A do B

 „Sadzimy w polu” – dzieci stają w rozkroku i wykonują skłon do prawej nogi, prostują się i robią skłon do lewej nogi. Ćwiczenia należy powtórzyć kilka razy.

 „Króliki skaczą” – dzieci kładą woreczki gimnastyczne (lub inny przedmiot) na podłodze i przeskakują przez nie raz z prawej strony, raz z lewej.

. „Idą kaczki” – dzieci maszerują na ugiętych nogach.

 „Idą krowy” – dzieci poruszają się na czworakach.

. „Zwierzęta piją wodę” – dzieci kładą woreczki gimnastyczne na podłodze i siadają za nimi. Na­stępnie wykonują skłon w kierunku woreczka tak, aby dotknąć go czołem.

***Wiosenny wietrzyk***

Joanna Kulmowa

|  |  |
| --- | --- |
| Mały wietrzyk wiosenny ledwie w drzewach zaszumi ledwie w krzakach zamruczy, jeszcze gwizdać nie umie, jeszcze się uczy. Znalazł szczerbę w płocie – zaświstał… Znalazł listki – zapiał na listkach. Czasem w suchych gałęziach trzeszczy. Czasem nuci, gdy zagra mu deszczyk, albo szemrze w zeszłorocznej trawie, albo szepcze tak, że milczy prawie. Ludzie mówią wtedy: nie ma wietrzyka. A on jest. Ale słucha słowika.  | Dzieci wykonują przysiad i naśladują: szum wiatru w gałęziach drzew. „Mruczenie wiatru w krzakach”. Próbują gwizdać. Podnoszą się i świstają. Naśladują piszczenie na listkach. Naśladują trzeszczenie gałęzi. Naśladują odgłos padającego deszczu. Naśladują słuchanie śpiewu ptaka.  |

***Gdzie budować gniazdo?*** – Rodzic czyta opowiadanie i prezentuje zdjęcia wymienianych ptaków. Załącznik

***Gdzie budować gniazdo?***

Hanna Zdzitowiecka

− Nie ma to jak głęboka dziupla! Trudno o lepsze i bezpieczniejsze mieszkanie dla dzieci – powiedział dzięcioł

− Kto to widział, żeby chować dzieci w mroku, bez odrobiny słońca oburzył się skowronek.

− O, nie! Gniazdko powinno być usłane na ziemi, w bruździe, pomiędzy zielonym, młodym zbożem. Tu dzieci znajdą od razu pożywienie, tu skryją się w gąszczu.

− Gniazdo nie może być zrobione z kilku trawek. Powinno być ulepione porządnie z gliny pod okapem, żeby deszcz dzieci nie zmoczył. O, na przykład nad wrotami stajni czy obory – świergotała jaskółka.

−Sit, sit – powiedział cichutko remiz. – Nie zgadzam się z wami. Gniazdko w dziupli? Na ziemi? Z twardej gliny i przylepione na ścianie ? O, nie! Spójrzcie na moje gniazdko utkane z najdelikatniejszych puchów i zawieszone na wiotkich gałązkach nad wodą! Najlżejszy wiaterek buja nim jak kołyską…

− Ćwirk! Nie rozumiem waszych kłótni – zaćwierkał stary wróbel. – Ten uważa, że najbez­pieczniej w dziupli, tamtemu w bruździe łatwo szukać owadów na ziemi. – Ja tam nie jestem wybredny w wyborze miejsca na gniazdo. Miałem już ich wiele w swoim życiu. Jedno zbudo­wałem ze słomy na starej lipie, drugie pod rynną, trzecie… hm… trzecie po prostu zająłem jaskółkom, a czwarte szpakom. Owszem dobrze się czułem w ich budce, tylko mnie stamtąd wyproszono dość niegrzecznie. Obraziłem się więc i teraz mieszkam kątem u bociana. W gałę­ziach, które poznosił na gniazdo miejsca mam dosyć, a oboje bocianostwo nie żałują mi kąta.

Rodzic rozmawia z dziećmi na temat opowiadania. *Jakie ptaki wystąpiły w opowiadaniu? O jakich gniazdach opowiadały? Dlaczego każdy ptak chciał mieć inne gniazdo?* Następnie dziecko dopa­sowuje podpisy do kształtów ptaków, głośno czyta ich nazwy. Wyodrębnia pierwsze i ostatnie głoski w słowach. **• obrazki ptaków: jaskółki, bociana, wróbla, dzięcioła, remiza, szpaka, skowronka; podpisy z nazwami tych ptaków**

**„Zakładanie gniazd”** – zabawa konstrukcyjna. Rodzic daje dziecku papierowy talerzyk. Zadaniem dziecka jest zbudowanie na talerzyku gniazda z dostępnych materiałów. **• gałązki, kawałki tkanin, talerzyki papierowe, plastelina**

**„Wiosenne zagadki matematyczne”** – dziecko rozwiązuje zadania tekstowe, przelicza elementy i dodają je do siebie.

*Wysoko na niebie fruwały 3 skowronki. Razem ze skowronkami wesoło śpiewały 4 słowiki. Ile ptaszków śpiewało na cześć wiosny?*

*Nad łąką zaroiło się od barwnych motylków. 5 motyli fruwało nad wodą, a 3 przysiadły na kwia­tach. Ile razem motyli witało wiosnę?*

*Na łące zakwitło 5 białych i 5 różowych stokrotek. Ile kwiatów zakwitło?*

*Na łąkę przyleciały 3 bociany, a potem jeszcze 4. Ile bocianów przyleciało na wiosenną łąkę?*

Graficzna prezentacja znaku dodawania, rozwiązywanie zadań obliczeniowych. załącznik

**„Wiosenne ptaki”** – układanie ptasiego rytmu wg wzoru. Dziecko siedzi na dywanie, otrzymuje kopertę, w której znajdują się zdjęcia ptaków: bociana, dzięcioł, skowronek. Zada­niem dziecka jest ułożenie rytmu wg wzoru podanego przez rodzica. załącznik